

Będę wciąż wierzył

Ras Luta

Słuchaj mnie...

Ja będę wciąż wierzył
Że wszystko, co spotyka mnie jest dla mnie, bym mógł przeżyć to
I muszę się zmierzyć
Z tym, co za zakrętem, muszę iść, nawet gdy wokół mrok

I będę wciąż wierzył
Że wszystko, co spotyka mnie jest dla mnie, bym mógł przeżyć to
I muszę się zmierzyć
Z tym, co za zakrętem, muszę iść

Myślisz, że już cicho i spokojnie jest, a tu
Nagła destrukcja
Myślisz, że już wiesz, co chcesz powiedzieć, a twój głos
Więżnie Ci w ustach

A to zmiany, zmiany,
Wczoraj znalazłeś cel, dzisiaj cel jest już nieznany, zmiany
Wczoraj jeszcze byłeś przekonany, że wiesz jakie Bóg ma plany,
A dzisiaj znów odbijasz się od ściany, dlatego ja...

Ja będę wciąż wierzył
Że wszystko, co spotyka mnie jest dla mnie, bym mógł przeżyć to
I muszę się zmierzyć
Z tym, co za zakrętem, muszę iść, nawet gdy wokół mrok

I będę wciąż wierzył
Że wszystko, co spotyka mnie jest dla mnie, bym mógł przeżyć to
I muszę się zmierzyć
Z tym, co za zakrętem, muszę iść

Jeszcze wczoraj dzielił z tobą drogę ktoś, a dziś
Idziesz samotnie
Wczoraj jeszcze był ktoś kto by rękę podać mógł,
By wspiać się na stopnie

A to zmiany, zmiany
Dobry uczynek z wczoraj dziś już został zapomniany, zmiany
Błędy, które popełniłeś i do których nie chcesz wracać za nic
Powracają, by cię znowu zranić, dlatego ja...

Ja będę wciąż wierzył
Że wszystko, co spotyka mnie jest dla mnie, bym mógł przeżyć to
I muszę się zmierzyć
Z tym, co za zakrętem, muszę iść, nawet gdy wokół mrok

I będę wciąż wierzył
Że wszystko, co spotyka mnie jest dla mnie, bym mógł przeżyć to
I muszę się zmierzyć
Z tym, co za zakrętem, muszę iść

Gdy w połowie pusta jest szklanka
A napełniłeś ją łzami

Nie daj się ubiec losowi
Przygotuj siebie na zmiany

Nikt tego nie wie, co będzie
Co gdzieś za rogiem się czai
Ale próbujemy wciąż
Próbujemy wciąż zostać na fali